

Sygn. akt: XI Ns 1046/14

POSTANOWIENIE

Dnia 21 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu XI Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Beata Śmigielska
-----------------	----------------------

Protokolant:	st. sekr. sądowy Hanna Olkiewicz
--------------	----------------------------------

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2016 r. w Toruniu na rozprawie

sprawy z wniosku K. C. (1), A. J. (1) i J. C. (1)

z udziałem W. C. (1), M. C. (1), Z. K., K. K., J. C. (2), M. C. (2), R. S.,

J. S. (1), S. S., M. S., J. S. (2),

B. B., J. K., M. T., E. C., L. N., B. C.

o wyznaczenie zarządcy rzeczą wspólną

postanawia:

I oddalić wniosek,

II zasądzić od A. J. (1) na rzecz L. N. kwotę **240 zł** (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa przez radcę prawnego,

III zasądzić od A. J. (1) na rzecz B. B. kwotę **240 zł** (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa przez radcę prawnego,

IV w pozostałym zakresie ustalić, iż każdy uczestnik postępowania ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Sygn. akt. XI Ns 1046/14

UZASADNIENIE

Wnioskiem z 13 maja 2014 r. A. J. (1), J. C. (1), K. C. (1) wnieśli o ustanowienie zarządcy sądowego dla nieruchomości położonej w T. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Toruniu prowadzi księgę wieczystą o nr (...). J. C. (1) i K. C. (1) wskazali, że wprowadzić nie korzystają z nieruchomości i nie zajmują żadnego z lokali użytkowych, ale ostatnie rozliczenie dotyczące zarządu nieruchomością otrzymali od W. C. (1) za lata 2005-2009. Nadto w rozliczeniach nie ujęto przychodów osiągniętych z wynajmu lokali użytkowych. Wnioskodawcy podkreślili również, że w ogóle nie otrzymali rozliczeń za lata 2010-2013.

A. J. (1) zwróciła uwagę także na fakt, iż dopiero od 2002 r. objęła w posiadanie lokal w przedmiotowej nieruchomości, który obecnie zajmuje jej syn- A. J. (2). Wnioskodawczyni zaznaczyła dodatkowo, że nie otrzymuje rozliczeń z tytułu przychodów związanych z reklamą oraz najmem lokali użytkowych. Nieruchomość wymaga remontu, a zwłaszcza pokrycia dachowego, albowiem powoduje to systematyczne zalewanie jej lokalu. Brak porozumienia między współwłaścicielami oraz nierozliczanie pożytków winno zatem stanowić dostateczną podstawę ustanowienia zarządcy sądowego.

W odpowiedzi na wniosek **L. N.** wniosła o oddalenie wniosku w całości i zasądzenie kosztów postępowania, w tym zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W ocenie uczestniczki w sprawie nie zaszyły jakiegokolwiek okoliczności wskazane w art. 203 kc, które uprawniają sąd do wyznaczenia zarządcy sądowego. Nadto kwestia rozliczenia pożytków może być dochodzona w innym trybie. Ustanowienie zarządcy w istotny sposób ograniczyłoby również uprawnienia współwłaścicieli (k. 49-50). W trakcie postępowania uczestniczka przychyliła się do wniosku. Ostatecznie jednak wniosła o oddalenie wniosku w związku z ustanowieniem administratora w osobie M. M..

Stanowiska pozostałych uczestników zmieniały się w toku postępowania. Początkowo **J. C. (1), K. C. (1), W. C. (1), J. S. (1), Z. K., K. K.**, poparli wniosek o ustanowienie zarządcy. W wyniku jednak porozumienia dotyczącego wyboru nowego administratora, które zostało zawarte poza postępowaniem sądowym, powyżsi uczestnicy wnieśli o oddalenie wniosku,

Uczestnicy **M. C. (1), J. K., J. C. (2), M. C. (2), M. T., E. C., R. S., S. S., M. S. i B. C.** nie wyrazili początkowo swojego stanowiska w sprawie.

Na rozprawie w dniu 9 lipca 2015 r. **J. C. (1) i K. C. (1)** oświadczyli, że cofają wniosek o ustanowienie zarządcy (k. 262v).

Na rozprawie w dniu 8 marca 2016 r. **K. C. (1), J. C. (1), W. C. (1) i M. C. (1)**, a także **B. B.** w imieniu własnym i osób, które udzieliły jej pełnomocnictwa (Z. K., K. K., J. K., J. C. (2), M. C. (2), M. T., E. C.), wnieśli o oddalenie wniosku o wyznaczenie zarządcy. Zdaniem uczestników M. M. prawidłowo wykonuje czynności administratora (k. 415).

Ostatecznie wniosek o ustanowienie zarządcy poparła jedynie A. J. (1).

Sąd ustalił, co następuje:

Przedmiotowa nieruchomość mieści się przy ul. (...) w T.. Sąd Rejonowy w Toruniu prowadzi dla niej księgę wieczystą nr (...). Zgodnie z treścią księgi wieczystej współwłaścicielami nieruchomości są następujące osoby:

1. P. C. w 384/1920 części,
2. L. N. w 96/1920 części,
3. E. C. w 96/1920 części,
4. W. C. (2) w 96/1920 części,
5. T. C. w 96/1920 części,
6. M. K. w 96/1920 części,
7. B. B. w 96/1920 części,
8. A. J. (1) w 384/1920 części,
9. S. C. w 192/1920 części,

10. W. C. (1) w 192/1920 części,
11. J. C. (1) w 36/1920 części,
12. K. C. (1) w 60/1920 części,
13. M. S. w 26/1920 części,
14. J. S. (1) w 26/1920 części,
15. S. S. w 26/1920 części,
16. R. S. w 18/1920 części,

Dowód:

- odpis księgi wieczystej- k. 7-12,

W wyniku dziedziczenia po wyżej wskazanych współwłaścicielach, udziały w przedmiotowej nieruchomości posiadają również uczestnicy niniejszego postępowania: M. C. (1) i J. S. (2), Z. K., J. K., K. K., J. C. (2), M. C. (2), M. T., B. C.. Stan prawny ujawniony w księdze wieczystej nieruchomości nie uwzględnia wszystkich zmian podmiotowych współwłaścicieli.

Dowód:

- odpisy postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku- k. 14-24, 32-34

Administrowaniem nieruchomości od 2005 r. do 2015 r. zajmował się W. C. (1). W kamienicy nie były wykonywane remonty. Z uwagi na zły stan dachu wymagane było przeprowadzenie odpowiednich prac konserwatorskich. Klatka schodowa również wymaga remontu. Na nieruchomości umieszczone są reklamy, od których W. C. (1) pobierał opłaty w wysokości około 6.000 zł rocznie.

Dowód:

- zeznania A. J. (1)- k. 118-119
- zeznania J. C. (1)- k. 119
- zeznania K. C. (1)- k. 119
- zeznania W. C. (1)- k. 119-120
- zeznania J. S. (1)- k. 121
- zeznania Z. K.- k. 121
- zeznania K. K.- k. 121
- oświadczenie A. J. (2)- k. 262v

Dochody z reklam oraz najmu lokalu użytkowego (250 zł miesięcznie) były przeznaczane na bieżące wydatki związane z utrzymaniem nieruchomości, w tym opłatę za wodę, wywóz śmieci, energię elektryczną, Ostatnie spotkanie współwłaścicieli przed złożeniem przedmiotowego wniosku odbyło się w 2008 r. Część współwłaścicieli nieruchomości nie uiszcza czynszu na bieżące wydatki związane z utrzymaniem nieruchomości wspólnej. A. J. (2)-

syn wnioskodawczyni A. J. (1)- nie płacił za media. Koszty związane z utrzymaniem lokalu wnioskodawczyni A. J. (1) regulowane są z bieżących dochodów nieruchomości.

Dowód:

- zeznania A. J. (1)- k. 118-119
- zeznania J. C. (1)- k. 119
- zeznania K. C. (1)- k. 119
- zeznania W. C. (1)- k. 119-120
- zeznania J. S. (1)- k. 121
- zeznania Z. K.- k. 121
- zeznania K. K.- k. 121
- oświadczenie A. J. (2)- k. 262v

W dniu 25 stycznia 2015 r. odbyło się spotkanie współwłaścicieli nieruchomości, w którym uczestniczyli: B. B., M. C. (1), M. C. (2), J. C. (2), K. K., Z. K., M. T..

Dowód:

- pismo W. C. (1)- k. 126

W dniu 22 kwietnia 2015 r. odbyło się kolejne spotkanie współwłaścicieli, w którym udział wzięli: B. B., W. C. (1), J. S. (2), M. S.. W spotkaniu nie uczestniczyli A. J. (1) oraz K. i J. C. (1).

Dowód:

- notatka ze spotkania- k. 226

Jako kandydat na sądowego zarządcę nieruchomości została przedstawiona K. Ż., która wskazała czynności, które podjęłaby po objęciu zarządu. K. Ż. ustaliła także kwotę swojego wynagrodzenia w wysokości co najmniej 1.000 zł miesięcznie.

Dowód:

- zeznania K. Ż.-k. 228-229

W dniu 3 lipca 2015 r. doszło do spotkania współwłaścicieli nieruchomości, na którym to spotkaniu administracja przedmiotową nieruchomości została powierzona M. M.. Nowy administrator podjął czynności związane z ustaleniem kosztów remontu dachu.

Dowód:

- kosztorys napraw- k. 266

W dniu 2 września 2015 r. M. M. zorganizowała spotkanie współwłaścicieli nieruchomości, na którym to podjęto uzgodnienia dotyczące m. in. ustalenia stawki czynszu od współwłaścicieli oraz ustalono zadania dla nowego administratora. Nadto M. M. przejęła dokumentację budynku od W. C. (1). W spotkaniu uczestniczyli A. J. (2), J. C. (1), K. C. (1), W. C. (1), M. C. (1), J. S. (2), B. B., J. S. (1) i M. S..

Dowód:

- bezsporne, a nadto oświadczenie B. B. oraz dokumenty związane z objęciem zarządu nieruchomości- k. 281-316

W dniu 19 listopada 2015 r. doszło do kolejnego spotkania współwłaścicieli nieruchomości, w którym uczestniczyli: W. C. (1), M. C. (1), K. C. (1), J. C. (1), K. K., M. S., B. B., Z. K., J. K., J. C. (2), M. C. (2), B. C., M. T. i E. C.. Nadto M. C. (1) reprezentował J. S. (2). W spotkaniu nie wzięli udziału R. S., S. S., J. S. (1), L. N. oraz A. J. (1). Pełnomocnik A. A. J. stawiał się po zakończeniu spotkania i został poinformowany o podjętych uchwałach.

Na zebraniu podjęto uchwałę dotyczącą ustalenia składek na fundusz remontowy.

M. M. podjęła również czynności niezbędne dla wykonania remontu dachu, w tym zawarła umowę na wykonanie wymiany dachówki. Zleciła kontrolę przewodów i urządzeń kominowych, instalacji gazowej, wykonanie pomiarów elektrycznych oraz kontrolę stanu technicznego budynku. M. M. sporządziła również zestawienia finansowe począwszy od października 2015 r.

A. J. (2) zajmujący lokal należący do wnioskodawczyni A. J. (1) nie dokonał jakiegokolwiek wpłaty na fundusz remontowy na rzecz administratora M. M.. W dniu 2 grudnia 2015 r. A. J. (2) wpłacił na rzecz W. C. (1) kwotę 116,52 zł tytułując wpłatę jako „opłatę za (...) / 6 rachunek nr (...)”.

Dowód:

- protokół zgromadzenia współwłaścicieli nieruchomości- k. 346-348

- umowa o dzieło- k. 350-351

- protokoły konserwacji i pomiarów- k. 394-409

- zestawienia finansowe-k. 410-411

- dowód wpłaty- k. 413

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił głównie w oparciu o dokumenty zgromadzone w sprawie, których prawdziwości nie kwestionowali uczestnicy postępowania. Należało je zatem uznać za w pełni wiarygodne.

Nie było również podstaw do zakwestionowania zeznań przesłuchanych w sprawie uczestników. Wskazywały one niewątpliwie, że przed wniesieniem wniosku o ustanowieniu zarządcy sądowego, nieruchomość była administrowana w sposób bardzo uproszczony. Współwłaściciele nie regulowali opłat za media, a pobierany od lokatorów czynsz zachowywali dla siebie. Jedyne dochód z nieruchomości w postaci opłaty za reklamę i najem lokalu użytkowego, był przeznaczany na bieżące wydatki związane z utrzymaniem nieruchomości. Dach wymagał remontu. Należy jednak w tym miejscu od razu zaznaczyć, że taki stan rzeczy był przede wszystkim wynikiem małego zainteresowania współwłaścicieli stanem nieruchomości. Współwłaściciele nie utworzyli funduszu remontowego. Wnioskodawczyni A. J. (1) również nie regulowała opłat eksploatacyjnych.

Niemniej ocena zasadności wniosku o ustanowienie zarządu zmieniła się znacząco w toku postępowania, w związku ze znacznym odnotowaniem aktywności współwłaścicieli w zakresie uregulowania sytuacji nieruchomości, w szczególności po objęciu administracji przez M. M.. Jedyne wnioskodawczyni A. J. (1) podtrzymywała wniosek o ustanowienie zarządcy.

Zgodnie z art. 203 kc każdy ze współwłaścicieli może wystąpić do sądu o wyznaczenie zarządcy, jeżeli nie można uzyskać zgody większości współwłaścicieli w istotnych sprawach dotyczących zwykłego zarządu albo jeżeli większość współwłaścicieli narusza zasady prawidłowego zarządu lub krzywdzi mniejszość. W doktrynie i orzecznictwie wyraźnie

podkreśla się, że ustanowienie zarządcy sądowego jest instytucją wyjątkową, albowiem stanowi to najdalej idącą ingerencję sądu w proces zarządzania rzeczą wspólną. Zarząd sądowy rzeczą wspólną zatem powinien być stosowany wyjątkowo, zwłaszcza zaś wtedy, gdy występują stałe problemy z wykonywaniem czynności zwykłego zarządu (T.A. Filipiak, w: Kidyba, Komentarz KC, t. II, 2012, s. 97; E. Skowrońska-Bocian, M. Warciński, w: Pietrzykowski, Komentarz KC, t. I, 2013, s. 498). Wyjątkowość tej instytucji podkreśla także fakt, iż sąd nie tylko wyznacza zarządcę, ale także i nadzoruje go. Jednym z najistotniejszych skutków ustanowienia zarządcy jest to, że współwłaściciele tracą prawo do dokonywania czynności zwykłego zarządu rzeczą wspólną. Od tego momentu prawo to przysługuje zarządcy.

Powyższe uwagi ogólne prowadzą również do wniosku, że przesłanki warunkujące możliwość ustanowienia zarządcy sądowego, należy interpretować ściśle. Ocena ich wystąpienia winna brać pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, w tym aktualne stosunki między współwłaścicielami, możliwość dojścia do porozumienia przez współwłaścicieli, stan nieruchomości, a także potrzebę wykonania określonych czynności faktycznych i prawnych związanych z zarządaniem nieruchomością.

W sprawie nie zaszyły przesłanki warunkujące możliwość ustanowienia zarządcy sądowego, a określone w art. 203 kc. Stan faktyczny nieruchomości ujawniony w początkowej fazie postępowania wprawdzie ujawnił, że zarząd sprawowany przez W. C. (1) był prowizoryczny. Ograniczał się on bowiem do pobierania pożytków z reklamy i najmu lokalu użytkowego, które to pożytki następnie były przeznaczane na regulowanie bieżących opłat związanych z utrzymaniem nieruchomości. Współwłaściciele w zasadzie nie interesowali się stanem nieruchomości. Inicjatywy tej zupełnie natomiast nie przejawiali współwłaściciele, którzy nie zajmowali lokali w nieruchomości. Prace remontowe miały charakter doraźny. Stan nieruchomości pogarszał się. Przyczyną takiego stanu rzeczy był niewątpliwie fakt, że współwłaściciele zarówno w osobach wnioskodawców, jak i uczestników niniejszego postępowania, nie wykreowali jakiegokolwiek mechanizmu gromadzenia funduszy, np. na wykonanie generalnego remontu, w tym konserwacji dachu. Ten oczywisty brak zainteresowania przyczyniał się również do tego, że nie było kontroli nad zarządem sprawowanym przez W. C. (1). Przed złożeniem wniosku ostatnie zebranie współwłaścicieli miało miejsce w 2008 r. W tej sytuacji nie można było uznać, że przed złożeniem wniosku „większość współwłaścicieli naruszała zasady prawidłowego zarządu” lub „krzywdziła mniejszość”. Żadne czynności administrowania nie były podejmowane przez większość współwłaścicieli, stąd trudno mówić, że naruszały one zasady prawidłowego zarządu lub krzywdziły mniejszość. W tym stanie rzeczy trudno było również mówić o niemożliwość uzyskania zgody większości współwłaścicieli w istotnych sprawach dotyczących zwykłego zarządu. Współwłaściciele nie przejawiali inicjatywy w zakresie zarządu nieruchomością, stąd problem uzyskania zgody większości po prostu nie ujawnił się w sprawie. Z drugiej strony właśnie taki stan rzeczy powodował, że zarząd był wykonywany nieefektywnie, bez realizacji większych, istotnych inwestycji.

Wniosek A. J. (1), poparty początkowo przez J. C. (1) i K. C. (1), niewątpliwie zmierzał do uregulowania kwestii zarządu przedmiotową nieruchomością. Brak zainteresowania współwłaścicieli stanem nieruchomości powodował również, że ewentualne podjęcie inicjatywy w zakresie zmiany sposobu zarządu zapewne byłoby trudne do zrealizowania. Analiza stanowiska wnioskodawców wskazywała wówczas, że jedyną szansą na uporządkowanie spraw nieruchomości byłoby właśnie powołanie zarządcy nieruchomości. Wnioskodawcy liczyli nie tylko na uregulowanie kwestii podziału pożytków, ale także na remont dachu. Z tej perspektywy wniosek jawił się jako racjonalny, ale sytuacja faktyczna nieruchomości w toku postępowania zmieniła się w znaczący sposób, co uzasadniało przyjęcie poglądu, iż powołanie zarządcy stało się po prostu zbędne.

Analiza stanowisk uczestników oraz działania przez nich podjęte w toku postępowania świadczą, że wniosek o ustanowienie zarządcy zaaktywizował współwłaścicieli. Podjęli oni bowiem pozasądowo szereg czynności, które uregulowały zarząd nieruchomością. W tym zakresie zatem cel art. 203 kc został osiągnięty mimo, że ostatecznie do powołania zarządcy sądowego nie doszło.

Po pierwsze, Sąd zwrócił uwagę, że uczestnicy organizowali zebrania współwłaścicieli, których celem było powołanie nowego administratora. W. C. (1) nie chciał bowiem dalej sprawować tej funkcji. Po części w tych spotkaniach uczestniczyła także A. J. (1) oraz J. i K. C. (2). Ponowne zebrania współwłaścicieli należało odebrać pozytywnie.

Współwłaściciele zaczęli ze sobą rozmawiać, podjęli inicjatywę uregulowania zarządu nieruchomością. Wykazali chęć obciążenia ich opłatami, które finansować miały w przyszłości określone inwestycje. Daje to zatem widoki na przyszłość, iż ustanowienie zarządcy sądowego nie będzie w ogóle konieczne.

Po drugie, współwłaściciele powołali na stanowisko administratora M. M.. Wprawdzie wyborowi temu sprzeciwiała się A. J. (1), to jej stanowisko nie mogło podważyć takiego wyboru. Należy bowiem wskazać, że wnioskodawczyni dysponuje udziałem (...) w nieruchomości, tj. 20%. Udział ten nie pozwala na skuteczne zakwestionowanie działań pozostałych współwłaścicieli. Nowy administrator – akceptowany przez pozostałych współwłaścicieli (mających większość udziałów), podjął szereg czynności związanych z zarządem nieruchomością, w tym przejął dokumentację od poprzedniego zarządcy, przeprowadził kontrole techniczne, ustalił opłaty eksploatacyjne (przy zgodzie większości współwłaścicieli), zakupił materiały na remont dachu, wystosował wezwania do zapłaty w stosunku do współwłaścicieli. Wprawdzie A. J. (1) cały czas kwestionowała sposób zarządu przez nowego administratora, to w świetle już podjętych czynności, stanowisko wnioskodawczyni należało uznać za nieracjonalne i odosobnione. Nowy administrator w krótkim czasie znacząco poprawił sposób sprawowania zarządu, wznowił komunikację między współwłaścicielami. Oczywiście nieruchomość wymaga jeszcze szeregu innych czynności, ale trudno oczekiwać, że nowy administrator nawet w osobie zarządcy sądowego, byłoby w stanie zaspokoić oczekiwania wnioskodawczyni w tak krótkim czasie.

Po trzecie, nowo zainicjowana współpraca między współwłaścicielami przyczyniła się także do tego, że wnioskodawcy J. i K. C. (2) cofnęli wniosek o ustanowienie zarządcy. Był to dla Sądu wyraźny sygnał, że ingerencja sądowa w zarząd nieruchomością byłaby nieracjonalna, skoro kwestię tę postanowili oni uregulować samodzielnie. Daje to także podstawę do przyjęcia stanowiska, iż własny zarząd będzie lepiej realizował interesy współwłaścicieli. W tym miejscu warto jeszcze zaznaczyć, że ustanowienie zarządcy sądowego wiązałoby się także z większym obciążeniem finansowym współwłaścicieli, albowiem zarządca ten pobierałby stosowne i stosunkowo wysokie wynagrodzenie.

Po czwarte, w ocenie Sądu czynności podjętego przez nowego administratora mają charakter trwały, zorganizowany i nie stanowią czynności pozornych dokonanych wyłącznie w celu oddalenia wniosku.

Podsumowując tę część rozważań należy wskazać, że z uwagi na powołanie nowego administratora i podjęcie przez niego czynności zarządu, zbędna stała się ingerencja sądu w zarząd przedmiotową nieruchomością. Wnioskodawczyni wprawdzie kwestionowała sposób sprawowania zarządu przez nowego administratora, ale w świetle czynności już podjętych i zapowiedzianych, trudno uznać jej postawę za racjonalną. Wskazane przez nią ewentualne przyczyny ustanowienia zarządcy sądowego po prostu zdezaktualizowały się w toku postępowania.

Niemniej należy również zwrócić uwagę, że postawa A. J. (1) i jej syna A. J. (2), który aktualnie reprezentuje wnioskodawczynię i samodzielnie zajmuje lokal w spornej nieruchomości, jawi się jako wątpliwa w świetle zasad współżycia społecznego. W toku postępowania ujawniono bowiem, że wnioskodawczyni nie regulowała opłat eksploatacyjnych, a wydatki związane z utrzymaniem jej lokalu były pokrywane z bieżących dochodów z nieruchomości. Pobierany od lokatorów czynsz wnioskodawczyni zachowywała dla siebie. Nadto A. J. (2) – jako reprezentant wnioskodawczyni – zbagatelizował zebrania współwłaścicieli w dniu 19 listopada 2015 r. A. J. (2) przyznał także, że nie płacił żadnych rachunków związanych z zajmowanym lokalem, a kwotę tą po raz pierwszy uiścił w dniu 2 grudnia 2015 r. na konto W. C. (3) – mimo, że wiedział, iż nie jest on już administratorem. Jeszcze w październiku 2015 na rozprawie warunkował kwestię wpłat od przedstawienia informacji, czy inni współwłaściciele również wywiązują się z tego obowiązku. W ocenie Sądu okoliczności te świadczyły o próbie zdyskredytowania działań nowego administratora przez wnioskodawczynię i działającego w jej imieniu pełnomocnika. Ujawniła się zatem nie do zaakceptowania sprzeczność między celem wniosku, a postawą samej wnioskodawczyni. Trudno bowiem mówić o racjonalności działań, gdy z jednej strony dąży się do uregulowania sytuacji związanej z zarządem, a z drugiej bagatelizuje się ustalony w tym właśnie celu obowiązek ponoszenia opłat eksploatacyjnych. Postawa taka nie zasługuje po prostu na ochronę prawną.

Mając zatem na uwadze powyższe rozważania i uznając, że nie zaszyły przesłanki warunkujące ustanowienie zarządcy sądowego w myśl art. 203 kc, wniosek należało oddalić, o czym orzeczono w punkcie I postanowienia.

Uczestniczki L. N. i B. B. były reprezentowane w toku postępowania przez fachowego pełnomocnika i wniosły o zasądzenie na ich rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (k. 49, 392). W postępowaniu nieprocesowym zasadą jest, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie (art. 520 § 1 kpc). W art. 520 § 3 kpc przewidziano jednak jeden z wyjątków od powyższej zasady, albowiem jeżeli interesy uczestników są sprzeczne, sąd może włożyć na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika. Z uwagi zatem, że A. J. (1) ostatecznie jako jedyny uczestnik była zainteresowana ustanowieniem zarządcy sądowego przy sprzeciwie pozostałych, zasadne było obciążenie jej obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. W ten sposób Sąd na podstawie art. 520 § 3 kpc w zw. z §7 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych [...] zasądził od A. J. (1) na rzecz L. N. i B. B. po 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa przez radcę prawnego (punkt II i III postanowienia).

O kosztach między pozostałymi uczestnikami orzeczono w myśl zasady ogólnej wyrażonej w art. 520 § 1 kpc (punkt IV postanowienia).